



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Sprawozdanie stenograficzne ze 168 posiedzenia Sejmu Śląskiego
z dnia 16.11.1927 r.

Liczba stron oryginału

11

Liczba plików skanów

12

Liczba plików publikacji

12

Sygnatura/numer zespołu

TR 063.006

Data wydania oryginału

1927

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

63.6 / 1

Sprawozdanie stenograficzne

ze 168. posiedzenia

Sejmu Śląskiego

z dnia 16. listopada 1927 r.

TREŚĆ :

	lam		lam
Wybór Śląskiej Rady Wojewódzkiej	3	Przekazanie Komisjom Budżetowej, So-	
Przerwa.		cialnej i Prawniczej	13
Wybór sekretarza Sejmu Śląskiego	4	Wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej, dotyczący	
Sprawozdanie Komisji Budżetowej i Prawniczej		projektu ustawy w sprawie zmiany nazwy	
w sprawie zniesienia ustawy o zapewnieniu		gminy „Rydułtowy Dolne” na „Rydułtowy”.	
równowagi budżetowej	4	Przekazanie Komisji Prawniczej	13
Ks. Brzuska	5	Wniosek nagły Klubu P. P. S. w sprawie wyrażenia	
Przyjęcie ustawy w 2. i 3. czytaniu	6	zgody Sejmu Śląskiego na wprowadzenie	
Sprawozdanie Komisji Budżetowej w sprawie no-		na obszarze Województwa Śląskiego rozpo-	
weli do ustawy o tymczasowym uregulowaniu		ządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia	
finansów komunalnych w Województwie Ślą-		14. lipca 1927 r. o inspekcji pracy (Dz. U. R. P.	
Śląskiem z dnia 14. kwietnia 1924 r. (Dz. U. Śl.		Nr. 67, poz. 590)	13
Nr. 10, poz. 47) w brzmieniu rozporządzenia		Przekazanie Komisji Prawniczej i Socjalnej	13
Wojewody Śląskiego z dnia 8. lipca 1926 r.		Wniosek Klubu Ch. D. w sprawie wyznaczenia in-	
(Dz. U. Śl. Nr. 17, poz. 30)	6	stancji, któraby przejęła prawa po dawniejszej	
Janicki	6	„Provinzial-Hilfskasse” we Wrocławiu	13
Fojkis	7	Janicki	13
Janicki	8	Przyjęcie rezolucji	14
Fojkis	8	Sprawozdanie Komisji Regulaminowej w sprawie	
Machej	8	przyjęcia do wiadomości ważności mandatów	
Przyjęcie ustawy w 2. czytaniu	9	posłów: Konrada Kunsdorfa i Grzegorza Śliwy	
Sprawozdanie Komisji Budżetowej w sprawie		Szymkowiakówna	14
wniosku nagłego Klubu Ch. D. dotyczącego		Przyjęcie ważności	15
przyznania urzędnikom Województwa Ślą-		Sprawozdanie Komisji Regulaminowej w sprawie	
skiego tego samego dodatku mieszkaniowego,		wnioseków prokuratora przy Sądzie Apelacyj-	
jaki pobierają urzędnicy państwowi w War-		nym o wydanie posłów Ignacego Gwoźdźcia,	
szawie	10	dra. Rakowskiego i J. Biniszkiwicza	15
Janicki	10	Szymkowiakówna	15
Janicki	11	Odrzucenie pierwszego wniosku	15
Machej	12	Szymkowiakówna	15
Przyjęcie ustawy w 2. i 3. czytaniu	13	Dr. Rakowski	16
Wniosek Rządu, dotyczący projektu ustawy w spr-		Odrzucenie drugiego wniosku	16
wie wprowadzenia w życie na obszarze Woje-		Szymkowiakówna	16
wództwa Śląskiego rozporządzenia Prezydenta		Biniszkiwicz	16
Rzeczypospolitej z dnia 1. czerwca 1927 r.		Odrzucenie trzeciego wniosku	17
o przekazaniu dotychczasowej kompetencji		Wniosek Komisji Socjalnej w sprawie spoczynku	
Ministra Przemysłu i Handlu w sprawach		niedzielnego i świątecznego w handlu	17
bractw górniczych Ministrowi Pracy i Opieki		Przekazanie Komisji Prawniczej	17
Społecznej, a kompetencji urzędów górniczych			
w tychże sprawach — urzędom wojewódzkim			

Wybór Śląskiej Rady Wojewódzkiej.**Wybór sekretarza Sejmu****Zniesienie ustawy o zapewnieniu równowagi budżetowej.****Sprawozdanie Komisji Prawniczej w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu Śląskiego 17**

Dr. Rakowski 17

Przyjęcie ustawy w 2. i 3. czytaniu 18

Wniosek nagły p. Fojkisa i tow. w sprawie jednorazowego zasiłku dla urzędników na zakupy zimowe 18

Fojkis 19

Przyjęcie nagłości 19

Wniosek nagły p. Macheja i tow. w sprawie rozciągnięcia na obszar Województwa Śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o komunalnych kasach oszczędności 19

Machej 19

Janicki 19

Machej 20

Odrzucenie nagłości 22

Początek posiedzenia o godz. 16 min. 10.

Obecni przedstawiciele Rady Wojewódzkiej i Rządu:

Wicewojew. Żurawski, inż. Rudowski, dr. Dworzański,

Dr. Saloni, dr. Hełmski, dr. Chrzanowski, dr. Bartel,

dr. Jarosz, dr. Farnik.

Marszałek:

Otwieram 168. posiedzenie Sejmu Śląskiego. Stwierdzam, że protokół 166. posiedzenia jest przyjęty, ponieważ nie wniesiono sprzeciwu. Protokół 167. posiedzenia jest wyłożony w biurze sejmowym do przejrzenia. Na sekretarzy proszę pp. Posłów Obrzuta i Pawłasa. Listę mówców prowadzi p. Poseł Obrzut. Porządek obrad Panowie Posłowie otrzymali.

Wpłynął jeszcze wniosek, ażeby aż do załatwienia projektu ustawy wyborczej — w drugim czytaniu załatwić tymczasową ustawę, która ma do czasu ostatecznego załatwienia sprawy, obowiązywać. Konwent seniorów proponuje, aby Wysoki Sejm zgodził się na to, by sprawa ta była na dzisiejszym porządku obrad. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że Panowie Posłowie się na to godzą.

Pierwszy punkt porządku obrad: Wybór Śląskiej Rady Wojewódzkiej.

Proszę Panów Posłów, którzy chcą wnieść swoich kandydatów na członków Rady Wojewódzkiej, oddać listy. Lista musi zawierać najmniej 5-ciu kandydatów i musi być podpisana przez najmniej 5-ciu posłów. Proszę p. Sekretarza odczytać listę obecnych posłów.

Sekretarz p. Pawlas (czyta):

Biniszkievicz Józef — jest, Borys Klemens — nieobecny, Ks. Brzuska Eugenjusz — jest, Buchwald Karol — jest, Czajor Antoni — jest, Fojkis Walenty — jest, Fuchs Karol — jest, Goldmann Wilhelm — jest, Grajek Michał — jest, Gwóźdź Ignacy — jest, Janicki Stanisław — jest, Jankowski Bernard — jest, Juchelek Jan — jest, Kaczmarczyk Alfons — jest, Kędzior Jan — jest, Korfanty Wojciech — jest, Kowoll Jan — jest, Kunsdorf Konrad — jest, Lubos Jan — jest, Łukaszek Franciszek — jest, Machej Józef — jest, Ks. Mathea Karol — jest, Mędlewski Romuald — jest, Mayer Kurt — jest, Kempka Paweł — jest, Obrzut Franciszek — jest, dr. Pant Edward — jest, Pawlas Józef — jest, Palarczyk Karol — jest, Pech Franciszek — jest, Pronobis Piotr — jest, dr. Rakowski Kazimierz — jest, Rumpfelt Wiktor — jest, Rybarz Edward — jest, Sabass Maks — jest, Schnür Jerzy — jest, Schoppa Franciszek — jest, Sikora Ignacy — jest, Sobota Adolf — jest, Szuścik Jan — jest, Szymkowiakówna Bronisława — jest, Ulitz Otto — jest, Węgrzyk Teodor — jest, Wiechuła Józef — jest, Wolny Konstanty — jest, Wydra Ryszard — jest, Zuber Wincenty — jest, Śliwa Grzegorz — jest.

Marszałek:

A więc jest obecnych 47 posłów. Wpłynęły cztery listy: nr. 1. — lista Klubu Niemieckiego, nr. 2. — Chrześcijańskiej Demokracji, nr. 3. — N. P. R. i nr. 4. — P. P. S. Na skrutatorów proszę pp. Posłów: Ks. Matheę, Pronobisa, Palarczyka i Ulitzę. Piszcie się tylko numery. Proszę Panów zbierać kartki.

Zarządzam przerwę 15 minut dla stwierdzenia wyniku wyborów.

(Po przerwie).

Marszałek:

Dalszy ciąg obrad. Oddano 47 głosów: Z tego na listę 1. — 12, na listę 2. — 17, na listę 3. — 8 i na listę 4. — 10. Podług systemu D'Hondta z listy 1. wybrany został p. Michatz Leopold, burmistrz w Tarnowskich Górach, oraz następcy: pp. Schimke Józef, burmistrz w Mikuszowicach, Golla Jan, radca miejski w Katowicach, Sabass Maks, poseł na Sejm Śląski i Fuchs Karol, poseł na Sejm Śląski.

Z listy 2. wybrani zostali p. Stanisław Kobylński, adwokat i p. Stanisław Janicki, poseł, oraz jako zastępcy: dr. Wojciech Korfanty, poseł, p. Wojciech Sośński, poseł, Karol Surówka, urzędnik prywatny.

Z listy 3. wybrany został p. Dubiel Paweł, wiceprezydent miasta Królewskiej Huty, oraz jako zastępcy: p. Roguszcak Franciszek, poseł na Sejm, Kot Alojzy, poseł na Sejm, Sikora Ignacy, poseł na Sejm Śląski i Pietrzak Jan, urzędnik Z. Z. P.

Z listy nr. 4. wybrany został p. Józef Biniszkievicz, poseł na Sejm Śląski, oraz jako zastępcy: Jan Toman, właściciel domu w Mysłowicach, Tadeusz Reger, poseł na Sejm, Henryk Sławik, redaktor, Wilhelm Rubin, sekretarz Związku w Katowicach.

Następny punkt porządku obrad: Wybór sekretarza Sejmu. Proszę rozdać kartki. — Na skrutatorów proszę tych samych pp. Posłów.

Oddano 45 kartek, z tego jedną niezapisaną. Wobec tego, że 31 głosów oddano na p. Sobotę, a 13 głosów na p. Fojkisa — został wybrany p. Sobota.

Trzeci punkt porządku obrad: Sprawozdanie Komisji Budżetowej i Prawniczej w sprawie zniesienia ustawy o zapewnieniu równowagi budżetowej (druk 898, dot. dr. 867 i 893), 2. czytanie.

Sprawozdawca Komisji Budżetowej i Prawniczej Ks. P. Brzuska ma głos.

Zniesienie ustawy o zapewnieniu równowagi budżetowej. Finanse komunalne

P. ks. Brzuska:

Wysoki Sejmie! Połączone Komisje Budżetowa i Prawnicza zajmowały się na posiedzeniu w dniu 28. października wnioskami Komisji dla Spraw Oświaty i Wyznań Religijnych, jako też wnioskami Komisji Budżetowej i Prawniczej, dotyczącymi projektu tak zwanej ustawy o zapewnieniu równowagi budżetowej, uchwalonej w Sejmie Śląskim w dniu 29 grudnia 1925 r., a mianowicie wnioskiem Klubu P. P. S., zgłoszonym do tej ustawy, jako też poprawkami Klubu Ch. D.

Otóż połączone komisje stanęły na stanowisku, że należy zaproponować Wysokiemu Sejmowi przyjęcie art. 1 tak, jak on został uchwalony na posiedzeniu Komisji dla Spraw Oświaty i Wyznań Religijnych, oraz że należy się przychylić do poprawek Klubu Ch. D. w art. 3 i 4.

Ponieważ było zgłoszonych kilka projektów i kilka poprawek, wskutek tego dla uproszczenia całej sprawy połączone Komisje Prawnicza i Budżetowa przygotowały nowy projekt ustawy do 2. czytania, który został p. posłom dołączony w sprawozdaniu Komisji, a którego wobec tego odczytywać nie będę.

Jeżeli chodzi o uzasadnienie stanowiska połączonych Komisji, które uważały, że z dniem 1 października należy znieść zupełnie ustawę o zapewnieniu równowagi budżetowej, a z dniem 1. kwietnia br. zmiany tej ustawy, o ile dotychczas obowiązywały na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, to pragnę zaznaczyć, że Komisja Budżetowa wychodziła z założenia, że to, co jeszcze pozostało z t. zw. ustawy sanacyjnej, obowiązuje przedewszystkiem sfery nauczycielskie i że nauczycielstwo w Województwie Śląskiem pracuje w znacznie trudniejszych warunkach, niż nauczycielstwo na terenie reszty Rzeczypospolitej, oraz że od nauczycielstwa naszego wymaga się większej pracy pozaszkolnej, aniżeli w innych dzielnicach. Pozwalam sobie przypomnieć, iż w tym kierunku wyszedł w swoim czasie okólnik p. Wojewody, który dąży do tego, aby pracę pozaszkolną brać za podstawę oceny kwalifikacji nauczycielstwa.

Jeżeli chodzi o koszty, które będą połączone ze zniesieniem ustawy o równowadze budżetowej, to według obliczeń Komisji Budżetowej będą one wynosiły w bieżącym roku budżetowym, a więc do końca marca przyszłego roku, około 725 000 zł.

W imieniu połączonych komisji Prawniczej i Budżetowej proszę Wysoki Sejm o przyjęcie ustawy w brzmieniu proponowanym przez te Komisje.

Marszałek:

Art. 1. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że artykuł ten jest przyjęty.

Art. 2. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że artykuł ten jest przyjęty.

Art. 3. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że artykuł ten jest przyjęty.

Wstęp. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że wstęp jest przyjęty.

Proszę tych pp. Posłów, którzy przyjmują całą ustawę i wstęp w drugim czytaniu powstać z miejsc. Jest większość, zatem ustawa w drugim czytaniu jest przyjęta. (P. Janicki: Wnoszę o trzecie czytanie i

przyjęcie en bloc.) Czy jest poparcie wniosku o głosowanie en bloc? Poparcie wystarcza. Proszę tych pp. Posłów, którzy przyjmują całą ustawę i wstęp w trzecim czytaniu en bloc, powstać. Jest większość. Stwierdzam zatem, że ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

4. Punkt porządku obrad: Sprawozdanie Komisji Budżetowej w sprawie noweli do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskiem z dnia 14. kwietnia 1924 r. (Dz. U. Śl. Nr. 10, poz. 47) w brzmieniu Rozp. Wojewody Śląskiego z dnia 8. lipca 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr. 17, poz. 30) — (Druk 897, dot. dr. 825), 2 czytanie.

Sprawozdawca Komisji Budżetowej p. Janicki ma głos.

P. Janicki:

Wysoka Izbo! Przed rokiem mniej więcej wpłynął wniosek Rady Wojewódzkiej do Sejmu Śląskiego w sprawie podwyższenia podatku od kopalni. Podatek ten miał być zużyty jako dochód Związków komunalnych. Ten podwyższony dochód z tytułu tego podatku miał wynosić o ½ procent więcej niż to dotychczas się dzieje. Dotychczas Związki komunalne pobierały 1% od ceny sprzedaży wszelkich kopalni w Województwie Śląskiem. Według projektu Rady Wojewódzkiej miałyby się pobierać 1½%. To ½%, według obliczeń Rady Wojewódzkiej, miałyby wynosić w ciągu roku około 3 milionów złotych. Pieniądze miały pójść na cele budowlane.

Komisja Budżetowa, zastanawiając się nad sprawą podwyższenia tego podatku, przysłała do przekonania, że o ile koniecznie należy podwyższyć jakiegokolwiek podatki, to tylko wtenczas, jeżeli zrobiony będzie plan budownictwa na Śląsku. Dopóki niema całokształtu ustawy budowlanej, dopóki jeszcze wszystkich tych kwot, które wydaje się obecnie na ruch budowlany, nie zakumuluje się, dopóki niema instytucji finansowej, któraby ten ruch ujęła dopóty nie można mówić o nowych podatkach.

W związku z tem Komisja Budżetowa zrobiła od siebie pewne poprawki do ustawy o finansach komunalnych.

Mianowicie według dotychczasowej ustawy o finansach komunalnych miasto Katowice miało pewien przywilej przy rozdziale podatku dochodowego. Nie mam pod ręką dokładnych cyfr, ile z tego przywileju Katowice miały więcej, niż inne miasta. Kwota ta może się obracać pomiędzy 200 000 a 400 000 złotych. Kiedy uchwaliliśmy przed półtora rokiem nowelę do ustawy o finansach komunalnych, nie mieliśmy pewności, czy Katowice, które jako stolica mają różne obowiązki, będą mogły im podobać, nie mając większego niż inne miasta dochodu z podatku dochodowego. Obecnie okazuje się, że dochody miasta Katowic stale wzrastają i suma z tytułu przyznanego im przywileju nie odgrywa zbyt wielkiej roli w budżecie miasta, który wynosi 12 milionów złotych. Przywilej przyznany Katowicom przy rozdziale podatku dochodowego wywołuje niezadowolenie i wszystkich innych miast i gmin wiejskich o charakterze miejskim. Ten przywilej należy znieść. Otóż Komisja Budżetowa wnosi tę poprawkę, że obecnie miasto Katowice przy rozdziale podatku dochodowego będzie tak traktowane, jak wszystkie inne.

Drugą zmianą, jaką proponuje Komisja Budżetowa, jest zniesienie opłat przy wykupie patentów od wyszynku napojów alkoholowych. Według dotychczas obowiązującej ustawy o finansach komunalnych związki komunalne mają prawo pobierać dodatek do opłat państwowych przy wykupywaniu patentów od wyszynku

Finanse komunalne.

napojów alkoholowych do 200%. Zdarza się często tak, że gminy zamożniejsze pobierają 100% tego dodatku, a gminy biedniejsze do 200%. Oczywiście konsekwencja tego jest taka, że napoje alkoholowe w gminach mniejszych często są droższe, niż w gminach większych, ponieważ opłaty restauratorów są tam wyższe. Należałoby temu zapobiec i ustalić maksymalną granicę zamiast 200—100% dodatku.

Trzecia natomiast poprawka jest skutkiem zmiany ustawy państwowej o opłatach przy nabyciu nieruchomości. Według dotychczasowej ustawy o finansach komunalnych państwo pobierało na Śląsku 3% opłat przy nabyciu nieruchomości, a związki komunalne pobierały drugie 3%. Razem więc wynosiło to 6%. W międzyczasie ustawą państwową te opłaty państwowe podniesiono z 3 na 4%. Natomiast w ustawie komunalnej, obowiązującej całą Polskę z wyjątkiem Województwa Śląskiego, zniżono opłaty komunalne z 3 na 2%. Obecnie w całym państwie z wyjątkiem Województwa Śląskiego płaci się podatek przy sprzedaży nieruchomości 6%, i to na rzecz państwa 4%, a na rzecz gminy 2%. Natomiast w Województwie Śląskiem, gdzie również obowiązuje ustawa państwowa, płaci się 4% na korzyść państwa, a 3%, jak dotychczas, na korzyść gmin. Razem więc 7%, czyli że o jeden procent więcej niż w innych dzielnicach państwa. Z tego więc powodu należy zmniejszyć opłaty komunalne i przystosować je do tychże opłat w całym państwie. Tę zmianę wyrównawczą wnosi również Kom. Budżetowa. Będzie więc tak, że państwo pobierać będzie 4%, a związki komunalne 2%, tak jak w całym państwie.

Wreszcie jest 4. poprawka, dotycząca zatwierdzenia przez ciała nadzorcze uchwalonych różnych opłat przez gminy lub miasta na cele specjalne. Według art. 22 ustawy o finansach komunalnych związki komunalne miały prawo nakładać pewne opłaty na cele specjalne i nie potrzebowały do tego zatwierdzenia swych ciał nadzorczych, a więc gminy wydziałów powiatowych, a miasta Rady Wojewódzkiej. Zdarzało się przeto często tak, że związki komunalne nakładały dość wysokie opłaty. Z tego powodu były różne narzekania płatników w niektórych gminach. Ażeby temu zapobiec i sprawę traktować możliwie jednolicie, winien być pewien nadzór i kontrola. Zaleca się więc, ażeby uchwalić zmianę § 22. w ten sposób, że związki komunalne muszą swoje uchwały poddawać zatwierdzeniu władz nadzorczych.

W imieniu Komisji Budżetowej proszę o przyjęcie niniejszego projektu ustawy.

Marszałek:

Tę sprawę można traktować jako znajdującą się w drugim czytaniu, więc jako taką będę ją traktował. Art. 1. § 1. P. Fojkis ma głos.

P. Fojkis:

Wysoka Izbo! Pan referent uzasadniał potrzebę zmiany tej ustawy. Zdaje się, że nikt z nas nie będzie się sprzeciwiał wprowadzeniu tej ustawy. Natomiast pragnąłbym, by projekt ten obowiązywał dopiero od 1-go kwietnia. Mianowicie rok budżetowy kończy się z dniem 30. marca 1928, więc w razie uchwalenia tej ustawy byłaby wielka luka w budżecie. Wobec tego, że ta nowela zawiera jeszcze cały szereg braków, że przedstawiciele Komisji Budżetowej nie porozumieli się z przedstawicielami gmin, względnie czynnikami zain-

teresowanymi — proponowałbym, żeby tę sprawę przesłać jeszcze raz do Komisji Budżetowej, żeby dać możliwość zainteresowanym czynnikom wypowiedzenia swego zdania co do tej noweli. Nowela ta jest zbyt pośpiesznie, powiedziałbym na kolanie zrobiona. (Głosy protestu). Zawiera ona cały szereg zbyt wiele ważnych rzeczy, aby można ją traktować nie jako iunctim spraw rozważanych i branych pod uwagę przez poszczególne związki komunalne.

Proszę zatem, ażeby sprawę tę jeszcze raz przekazać do Komisji Budżetowej.

Marszałek: P. Janicki ma głos.

P. Janicki:

Wysoka Izbo! Ja jednak sądzę, że nie możemy przeciągać terminu, od którego miałyby obowiązywać ustawa, mianowicie z następujących powodów: Ruch budowlany przecież będzie wzrastał się z miesiąca na miesiąc. Wprawdzie w zimie nie będzie można tak bardzo budować, ale przechodzenie nieruchomości zwłaszcza placów budowlanych z rąk do rąk będzie coraz większe, a nie można tamować tego ruchu przez to, że opłaty będą zbyt poważne. Z tego powodu należy dążyć do obniżenia opłat i ułatwienia nabywania nieruchomości dla tych, co chcą budować. To jest jedno.

Drugie jest to, że do 31 grudnia b. r. opłaca się świadectwa i nabywa się patenty. Jeżeli ustawa obowiązywałaby od 1 kwietnia, to wszyscy musieliby zapłacić całe 200% już teraz. Aby ulżyć ludności i restauratorom, którzy słusznie się tego domagają, nie można załatwiać tego aż po upływie kwartału. Więc to jest bardzo ważny argument, przemawiający za tem, ażeby ustawa ta obowiązywała od 1. stycznia 1928 r. Do tego bowiem terminu te opłaty należałoby uiścić i patenty wykupić.

Z tych względów prosiłbym, żeby ustawa obowiązywała od 1. stycznia 1928 r.

Marszałek: P. Fojkis ma głos.

P. Fojkis:

Wysoka Izbo! Uważam, że znajdzie się sposób, by przeciw nakładaniu dodatków w wysokości 200% zaprotestować. Jeżeli Sejm Śląski uchwali rezolucję pod adresem Rady Wojewódzkiej, względnie członków wydziałów powiatowych, to uchwały Związków Gmin nie zostaną zatwierdzone, bo jak wiadomo uchwały te podlegają zatwierdzeniu Rady Wojewódzkiej. Niech Rada Wojewódzka tego nie zatwierdza. Jeżeli poszczególne gminy, szczególnie zaś miasta, mają budżety uchwalone do 30. marca 1928 r. to powstaną luki w dochodach i z tego wyniknie wielkie niezadowolenie w związkach komunalnych.

Jeszcze raz poddaję to pod rozagę Wysokiej Izby i proszę, żeby tę sprawę przekazać do Komisji Budżetowej.

Marszałek: P. Machej ma głos.

P. Machej:

Wysoka Izbo! Jestem zdania, że jednak trzeba żądaniu posła Fojkisa zadośćuczynić i projekt ustawy odesłać do Komisji Budżetowej, a to z tego powodu, że nietylko żądanie posła Fojkisa ma swoje uzasadnienie, ale także z tego powodu, że Sejm nie powinien na kolanie załatwiać ustaw. (P. Korfanty: Gdzie tam na kolanie!) To jest na kolanie zrobione. Proszę Panów! Bardzo mało postów orjentowało się dokładnie przed wygłoszeniem referatu posła Janickiego, o co chodzi. (P. Korfanty: To jest ich wina!) Projekt był zgłoszony w formie nagłej i nie dostał się do rąk postów, a na po-

Finanse komunalne. Dodatek mieszkaniowy dla urzędników.

siedzeniu odbyto dwa czytania, jedno po drugim. Uważam, że rzecz tę zanadto przynaglono.

Proszę Panów! Z uwagi na to, że projekt ustawy sięga dość głęboko w finanse komunalne, jak Panowie mogą z tak lekkim sercem przejść do zmniejszenia opłat o 50%, jeżeli Panowie nie wysłuchali związków komunalnych, nie wysłuchali przedstawicieli gmin? (P. Korfanty: Będą dawali mniej na Związek Powstańców Śląskich, na mundury!).

Dalej uważam, że zrównanie tej ustawy co do opłat od przeniesienia własności nieruchomości z ustawą ogólnopanstwową jest także tu w Województwie Śląskim rzeczą nie tak bardzo pilną. Województwo Śląskie jest całkiem inaczej sytuowane, aniżeli reszta Rzeczypospolitej. Tu są nieruchomości drogie, kosztują dużo pieniędzy, ale też ci panowie, którzy prowadzą handel nieruchomościami, mogą zapłacić na rzecz związków komunalnych wyższe opłaty. Sądzę, że to wcale nie wyjdzie na szkodę ogółu, jeżeli mniej będzie tego szachrajstwa nieruchomościami. (P. Korfanty: Przeszkodzi się budowaniu). Jeżeli chodzi tylko o place budowlane, to one zresztą nie wynoszą takich wielkich sum, ażeby nie można zapłacić 1% więcej od przeniesienia własności nieruchomości.

Dlatego proszę, ażeby Panowie przyjęli wniosek p. Pośła Fojkisa i odesłali sprawę do komisji. Jeżeli o tydzień sprawa się odwlecze, to się nie stanie nie-szczęście ani restauratorom, ani też nie należy wyrządzać krzywdy komunom, które powinny być w tym wypadku wysłuchane.

Marszałek:

Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Kto jest za przekazaniem sprawy do Komisji Budżetowej, proszę powstać. Kto jest przeciw odesłaniu proszę powstać. Większość, a zatem wniosek upadł.

Art. 1. § 1. Kto jest za przyjęciem tego paragrafu proszę powstać. Jest bezsprzecznie większość, zatem paragraf ten jest przyjęty.

§ 2. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam tą samą większością paragraf ten jest przyjęty.

§ 3. Do paragrafu tego jest poprawka, by 2% zmienić na 1½%, tak żeby komunalny podatek od nieruchomości wynosił 1% a nie 2%. Proszę tych pp. Posłów, którzy są za tą poprawką, powstać. To jest bezsprzecznie większość, a zatem stwierdzam, że § 3. z tą poprawką przeszedł.

§ 4. Zamykam dyskusję, stwierdzam, że § 4 jest przyjęty.

Art. 2. Nikt się nie zgłasza do głosu. Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że art. 2 jest przyjęty.

Art. 3. Nikt się nie zgłasza do głosu. Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że artykuł 3 jest przyjęty.

Proszę tych pp. Posłów, którzy przyjmują ustawę w drugim czytaniu całą ze wstępem i poprawkami, powstać. To jest bezsprzecznie większość. Zatem ustawa jest w 2. czytaniu przyjęta. (Głos: Wnoszę o trzecie czytanie). (P. Rumpfelt: Wnoszę sprzeciw). Proszę tych pp. Posłów, którzy się sprzeciwiają 3. czytaniu, powstać. Sprzeciw wystarcza, zatem trzecie czytanie tej ustawy odbędzie się na następnym posiedzeniu.

5. Punkt porządku obrad: Sprawozdanie Komisji Budżetowej w sprawie wniosku nagłego Klubu Ch. D., dotyczącego przyznania urzędnikom Województwa

Śląskiego tego samego dodatku mieszkaniowego, jaki pobierają urzędnicy państwowi w Warszawie. (dr. nr. 903, dot. druku 869.) 2. czytanie.

Referent Komisji Budżetowej p. Poseł Janicki ma głos.

P. Janicki:

Wysoka Izbo! Dodatek mieszkaniowy dla wszystkich urzędników państwowych został ustalony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30. lipca 1924 r. i to na podstawie ustawy Rzeczypospolitej z dn. 9. października 1923 r. Sejm Śląski ustawę o uposażeniu funkcjonariuszów z dnia 9. października 1923 przyjął w dniu 23 stycznia 1924. Sejm Śląski przyjmując tę ustawę powiedział w niej, że wszystkie dalsze rozporządzenia, wydane przez Radę Ministrów na mocy ustawy państwowej z 9. października 1923, a przyjętej przez Sejm Śląski, — że te rozporządzenia Rady Ministrów automatycznie może stosować p. Wojewoda Śląski do urzędników, opłacanych ze Skarbu Śląskiego.

Otóż na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30. lipca 1924 r. został ustanowiony dodatek mieszkaniowy. Dodatek mieszkaniowy został ustalony w ten sposób, że się potworzyło strefy o pewnej wysokości czynszów, według których wyznaczono wysokość dodatku mieszkaniowego. I tak n. p. w tem rozporządzeniu z 1924 r. powiedziano, że w czerwcu 1924 r. czynsze podstawowe w całym byłym zaborze rosyjskim w klasie I i II wynoszą 200 zł, a natomiast w górnośląskiej części Województwa Śląskiego 56. To znaczy, że jeżeli w czerwcu w roku 1924 w województwie poleskim, lub wołyńskim, te czynsze wynosiły 200 zł, to tutaj zaledwie 56. czyli, że przyjęto, że czynsze mieszkaniowe we wszystkich województwach wschodnich są cztery razy wyższe niż u nas w górnośląskiej części województwa.

Drugą strefę czynszową stanowi b. Małopolska. Nawet tam we wszystkich 4-ech województwach małopolskich, do których przyłączono i Śląsk Cieszyński — tam w I. grupie wysokość czynszu ustalono na 189 zł. A więc w województwie Tarnopolskiem, Stanisławowskiem i na Śląsku Cieszyńskim ustanowiono jednostkę 189, natomiast w górnośląskiej części Województwa Śląskiego zaledwie 56. Sądzę, że cyfry te mówią same za siebie. W Województwie najbardziej uprzemysłowionem, gdzie życie jest najdroższe, gdzie musieliśmy dać urzędnikom wyższy dodatek drożyzniany niż w Warszawie, zrobiono czynsz 4 razy niższy, niż w województwach wschodnich.

Na podstawie tak przyjętego wymiaru zasadniczego czynszów ustalono wysokość czynszu według grup uposażeniowych. Byłoby dość zawiłane, wszystkie te kombinacje tutaj przedstawiać dziś Wysokiej Izbie. Jednak sądzę, że to, co powiedziałem, jest dość charakterystycznym i wystarczającym, ażeby się przekonać, że wysokość stawek dodatku mieszkaniowego na górnośląskiej części województwa absolutnie nie odpowiada temu stanowi rzeczy, który tu jest faktycznie, tym stosunkom drożyznianym i tej wysokości czynszów.

Na podstawie ustawy mieszkaniowej wiemy, że wysokość stawek w Województwie Śląskiem przewyższa nawet stawki w reszcie państwa. Istotnie jest tak, że czynsze w Województwie Śląskiem, które jest jednym wielkim terenem przemysłowym, są co najmniej tak wysokie, jak w Warszawie. Gdyby jeszcze było wzięto się cały kompleks górnośląski jako jedną całość, można byłoby do pewnego stopnia uniknąć tej rażącej sprzeczności. Tymczasem podzielono Województwo Śląskie według liczby mieszkańców danych miejsco-

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników.

wości. Więc n. p. miejscowości, liczące ponad 80 000 wzięto do jednej najwyższej kategorii, potem do drugiej miejscowości od 40—80 000 dalej od 20—40 000 i tak dalej. Katowice zaliczono do miejscowości poniżej 80 000 mieszkańców.

Wiemy przecież, że nawet w takim miasteczku, jak Tarnowskie Góry, liczącem około 13 000 mieszkańców, albo Siemianowicach, liczących około 15 000, czy jakiegokolwiek bądź innej mniejszej gminie czynsze mieszkaniowe nie są o wiele niższe niż w Katowicach i Król. Hucie. Należałoby całe Województwo Śląskie traktować jako jeden kompleks i brać wszystkie te miejscowości pod jednolitą stawkę. Tego w rozporządzeniu Rady Ministrów nie zrobiono.

Komisja Budżetowa przyjęła więc jednogłośnie wniosek Klubu Ch. D. Zrobiła tam nawet małą poprawkę, a to dlatego, ponieważ we wniosku pierwotnym nie były uwzględnione wszystkie ustawy, więc poprawiono ten formalny błąd, tak, że powiedzieliśmy w art. 1, że do art. 3. ustawy śląskiej z dnia 8 lipca 1925 r. — bo tą ustawą przyjęliśmy ustawę Rzeczypospolitej w przedmiocie uposażenia funkcjonariuszy Województwa Śląskiego, oraz funkcjonariuszy Związków komunalnych — dodaje się jeszcze trzeci ustęp o następującem brzmieniu: „Dodatek mieszkaniowy, wypłacany na mocy ustawy Rzeczypospolitej z dnia 9. października 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) oraz ustawy Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 525)“ — była jeszcze nowela do niej — „Jakoteż na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 30 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 673) — w którym to rozporządzeniu ustalono wysokość stawek. — „dodatek, wypłacany urzędnikom opłacanym ze Skarbu Śląskiego winien być nie mniejszy, niż dodatek mieszkaniowy, wypłacany na mocy powyżej cytowanych ustaw i rozporządzenia urzędnikom państwowym w m. st. Warszawie. Różnica wynikająca z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 69, poz. 673) jak również różnice, jakie mogłyby powstać na skutek późniejszych rozporządzeń Rady Ministrów, dopłaca Skarb Śląski.“

Komisja proponuje aby ustawa ta obowiązywała od 1. stycznia 1928 r.

W imieniu Komisji proszę o przyjęcie niniejszego sprawozdania.

Marszałek:

Wpłynęła poprawka Klubu P. P. S., by w art. 2. projektu Komisji Budżetowej zmieniono słowa „1. stycznia 1928 r.“ na słowa „1. kwietnia 1927 r.“, t. zn., żeby cofnąć wstecz moc obowiązującą tej ustawy.

Art. 1. w brzmieniu, proponowanem przez Komisję Budżetową. Nikt się zgłasza do głosu. Zamykam dyskusję, stwierdzam, że art. 1. jest przyjęty.

Art. 2. P. Janicki ma głos.

P. Janicki:

Wysoka Izbo! Wniosek ten referowałem na jednym z poprzednich posiedzeń. Był to wniosek Klubu Ch. D. Komisja Budżetowa jednogłośnie wniosek ten przyjęła, jednakowoż poprawka, wniesiona przez Klub P. P. S. jest tak daleko idąca, że jakkolwiek wniosek wyszedł od nas, to nie chcielibyśmy puścić go na licytację. Wydaje mi się jednakowoż że wracać się wstecz o cały rok, to w konsekwencji powiększyłoby

się wydatek na ten dodatek mieszkaniowy za dwa pełne lata. Zapłaciłoby się bowiem najpierw za cały jeden rok, a potem byłby jeszcze jednorazowy zasiłek, równy jednorocznemu dodatkowi, a który również należałoby wypłacić. Byłby więc to wydatek aż za dwa lata wstecz.

Zastanawiając się trochę nad ustawami skarbowymi, nie znajduję nigdzie takiego przykładu, żeby tworono ustawę, któraby powiększała wydatki państwowe, w tym wypadku wojewódzkie, aż o dwa lata wstecz. Dokładnie nie obliczyłem, ale wiem, że suma najmniejsza wynosiłaby jakieś 4 miliony zł. Ponieważ wnioskodawca poseł Machej nie podał dokładnych cyfr, więc z tego powodu sprawę należałoby odesłać do Komisji Budżetowej. Nie możnaby się zgodzić tak bez wszystkiego, nie wiedząc, jaka to suma będzie. To odsyłanie i debatowanie przeciągnęłoby się bardzo długo i nie wiem, czy ta sprawa byłaby przeprowadzona po myśli interesów urzędniczych.

A więc z tego powodu w imieniu Klubu naszego sprzeciwiam się temu wnioskowi. Natomiast wnosimy poprawkę, aby ustawa obowiązywała od 1. października br., a więc 3 miesiące wstecz. Sądzę, że dalej pójść nie możemy. Myśmy sami ten wniosek wnieśli, ale na licytację nie pójdziemy.

Marszałek: Proszę o poprawkę. P. Machej ma głos.

P. Machej:

Wysoka Izbo! P. Janicki zastrzegł się tu przeciw licytacji, ale sam jednak przystąpił do niej i cofnął się już o trzy miesiące. Chciałbym teraz sprostować jego matematykę, że to nie jest cały rok, tylko 9 miesięcy, bo my żądamy od 1. kwietnia br., t. j. od początku roku budżetowego, a p. Janicki, czyli Komisja Budżetowa, proponuje od 1. stycznia roku przyszłego. Jest swoją drogą źle, że Komisja Budżetowa uchwała rzeczy bez obliczenia, (P. Janicki: Myśmy obliczyli, tylko Pan nie obliczył!) bo gdyby Komisja Budżetowa obliczyła koszt tego dodatku za 1. kwartał na rok 1928 — co powinna była uczynić — byłby Pan Janicki bardzo łatwo mógł obliczyć, ile to wynosi za 3 kwartały i nie potrzebowałby nas straszyć sumą 5—8 milionów. Stanowczo twierdząc, że 8 milionów nie będzie i że p. Janicki mocno zredukuję tę sumę.

Jeszcze o tej licytacji. Myśmy przecież podczas obrad budżetowych w styczniu wskazywali na tę nierówność w odszkodowaniu mieszkaniowem dla urzędników i bardzo dobitnie podkreślaliśmy tę sprawę przy uchwalaniu ustawy o podwyżkach czynszów mieszkaniowych. Kiedyśmy ostatnio zmieniali ustawę o ochronie lokatorów, to wskazywaliśmy na to, że urzędnicy na Śląsku znacznie mniej pobierają tytułem czynszów, aniżeli gdzieindziej. Panowie tego nie chcieli słyszeć i zrozumieć, a dzisiaj Panowie przychodzą z zarzutem licytacji. Ta cała ustawa jest licytacją chadecką w obliczu nadchodzących wyborów.

Dlatego też, proszę Panów, żeby przyjęli poprawkę naszą, ażeby urzędnicy, którzy faktycznie płacą znacznie wyższe czynsze na Śląsku, aniżeli w reszcie Polski, a pobierają znacznie mniej ze Skarbu Państwa, aniżeli pobierają urzędnicy gdzieindziej, aby otrzymali przynajmniej drobny ekwiwalent z tytułu podwyższenia dodatku mieszkaniowego.

Marszałek:

Nikt głosu nie żąda, zamykam dyskusję. Poddać pod głosowanie poprawkę Klubu P. P. S. jako najdalej idącą. Kto jest za poprawką, proszę powstać. Kto jest przeciw poprawce, proszę powstać. Większość, zatem poprawka upadła.

Bractwa i Urzędy Górnicze.

Zmiana nazwy gminy „Rydułtowy Dolne” na „Rydułtowy”.

Inspekcja pracy.

Wyznaczenie instytucji po „Provinzial-Hilfskasse”.

Druga poprawka Klubu Ch. D., by to obowiązywało od 1. października. Proszę tych pp. Posłów, którzy są za poprawką Klubu Ch. D., powstać. To jest większość, stwierdzam, że poprawka jest przyjęta, a zatem art. 2. jest przyjęty z poprawką Klubu Ch. D.

Art. 3. Nikt się nie zgłasza do głosu. Zamykam dyskusję, stwierdzam, że art. 3. jest przyjęty.

Wstęp: Nikt się nie zgłasza do głosu, zamykam dyskusję, stwierdzam, że wstęp jest przyjęty.

Proszę tych pp. Posłów, którzy przyjmują ustawę w 2. czytaniu z wstępem i poprawkami, powstać. Stwierdzam, że ustawa przeszła w 2. czytaniu. (P. Janicki: Wnoszę o 3. czytanie i przyjęcie en bloc).

Czy jest poparcie wniosku o głosowanie en bloc? Poparcie wystarczy. Proszę tych pp. Posłów, którzy przyjmują ustawę w 3. czytaniu z wstępem i poprawkami, uchwalonemi w 2. czytaniu, powstać. Stwierdzam, że ustawa jest przyjęta w 3. czytaniu.

Następny punkt porządku obrad: Wniosek Rządu, dotyczący projektu ustawy w sprawie wprowadzenia w życie na obszarze Wojew. Śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1. czerwca 1927 r. o przekazaniu dotychczasowej kompetencji Ministra Przemysłu i Handlu w sprawach bractw górniczych Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej, a kompetencji Urzędów Górniczych w tychże sprawach urzędowi wojewódzkim (Druk 899). 1. czytanie.

Jest jeszcze jedna sprawa analogiczna. Może się te sprawy połączyć i oddać do Komisji Socjalnej. (P. Lubos: Wnoszę o odesłanie do Komisji Socjalnej i Prawniczej).

A więc odesłać do Komisji Budżetowej najpierw, bo to będzie najpraktyczniej, a potem do połączonych Komisji Socjalnej i Prawniczej, które obiorą jednego referenta. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że w 1. czytaniu tak uchwalono.

7. punkt porządku obrad: Wniosek Śląskiej Rady Wojewódzkiej, dotyczący projektu ustawy w sprawie zmiany nazwy gminy „Rydułtowy Dolne” na „Rydułtowy”. (Druk 904). 1. czytanie.

Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że 1. czytanie zakończono i sprawę oddano do Komisji Prawniczej.

8. punkt porządku obrad: Wniosek nagły Klubu P. P. S. w sprawie wyrażenia zgody Sejmu Śląskiego na wprowadzenie na obszarze Województwa Śląskiego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14. lipca 1927 r. o inspekcji pracy (Dz. U. R. P. nr. 67, poz. 590) — (Druk 900). 1. czytanie.

Trzeba będzie odesłać do Komisji Prawniczej i Socjalnej. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że 1. czytanie skończono i że sprawa jest przekazana Komisji Prawniczej i Socjalnej.

9. punkt porządku obrad: Wniosek Ch. D. w sprawie wyznaczenia instancji, któraby przejęła prawa po dawniejszej „Provinzialhilfskasse” we Wrocławiu. (Druk 895).

P. Janicki ma głos.

P. Janicki:

Wysoka Izbo! Dawniejsza „Provinzialhilfskasse” wypożyczała w czasach przedwojennych bardzo poważne sumy na hipoteki. Po przyłączeniu Województwa Śląskiego do państwa polskiego w czasie dewalua-

cji dużo ludzi zaczęło spłacać te hipoteki. Bowiem na nieobciążone hipoteki mogli starać się o uzyskanie dalszych kredytów. Otóż w latach 1922, 1923 i 1924 sporo ludności naszej spłaciło te pożyczki. Ponieważ jednak nie było żadnego rozporządzenia urzędowego, któreby było ludzi uświadomiło, czy wolno spłacać, respektywnie komu te pieniądze się należą, wszyscy spłacali długi do „Provinzialhilfskasse” we Wrocławiu. Otrzymywali oni za to legalne kwity mazalne, jednak, gdy poszli do sądu, sąd nie zawsze chciał im te hipoteki wymazać. Niektóre sądy twierdziły, że sprawa jest słuszną i wymazywały hipoteki, inne natomiast, przede wszystkim sąd w Katowicach, stoją na odmiennym stanowisku i mimo spłacenia długu, hipotek do dziś dnia nie wymazały.

Rząd nasz dotychczas nie stworzył instytucji, która byłaby spadkobierczynią dawnej „Provinzialhilfskasse” i któraby odbierała pieniądze i wydawała kwity mazalne. Wobec tego ludność nie miała się do kogo zwrócić, nie miała gdzie spłacać długów i wskutek tego powstało wiele niezadowolenia. Mimo tego, że tutejszy Urząd Wojewódzki przed 2 laty parokrotnie zwracał się do Ministra Spraw Wewnętrznych, aby wydał jakieś rozporządzenie, albo ustanowił instytucję zastępczą, sprawa dotychczas nie została załatwiona i dotąd nie wiemy, czy nadeszła już odpowiedź od Ministra Spraw Wewnętrznych.

Wobec tego więc, że sprawa ta wywołuje duże niezadowolenie w naszym Województwie, więc leży w interesie tak władz wojewódzkich, jak ludności i państwa, ażeby p. Wojewoda zwrócił się na mocy uchwały Sejmu Śląskiego do ministra sprawiedliwości, aby ten zechciał jaknajprędzej wyznaczyć tutaj instytucję prawną, któraby była następczynią dawniejszej Provinzialhilfskasse, lub też ażeby minister sprawiedliwości, albo minister spraw wewnętrznych wydali odpowiednie rozporządzenie czy to sądom, czy władzom administracyjnym, któreby upoważniło te sądy do wymazywania hipotek tym ludziom, którzy w latach 1923 i 1924 je pospłacali i dzisiaj z kwitami mazalnymi nie wiedzą co począć. Należałoby tak sprawę załatwić, żeby władze administracyjne mogły potwierdzać kwity mazalne na mocy których sądy mogłyby hipoteki wymazywać. Albo też minister sprawiedliwości winien wydać do sądów jednolity okólnik, w myśl którego kwity mazalne z Provinzialhilfskasse z roku 1922—24 uznano by jako ważne.

W imieniu naszego klubu proszę o przyjęcie naszego wniosku, żeby p. Wojewoda zechciał zwrócić się do rządu centralnego, żeby ten wyznaczył instytucję, któraby przejęła prawa dawniejszej Provinzialhilfskasse i któraby mogła ułatwiać wymazywanie hipotek już spłaconych.

Marszałek:

Nikt się nie zgłasza do głosu. Zamykam dyskusję. Proszę tych pp. Posłów, którzy są za przyjęciem uchwały, powstać. Stwierdzam, że jest większość, zatem uchwała jest przyjęta.

Następny punkt porządku obrad: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej w sprawie przyjęcia do wiadomości ważności mandatów posłów Konrada Kunsdorfa i Grzegorza Śliwy (druk 902).

P. Szymkowiakówna ma głos.

P. Szymkowiakówna:

Wysoka Izbo! Główna Komisja Wyborcza II. Okręgu z siedzibą w Katowicach na zasadzie art. 95 ordynacji wyborczej z dnia 25. lipca 1922 r. zawiadomiła Sejm Śląski, że w miejsce zmarłego posła śp. To-

Przyjęcie ważności mandatów posł. Kunsdorfa i Śliwy. Wydanie posłów: Gwoździa, dra Rakowskiego i Biniszkiewicza.

masza Szczepionika przyznała mandat poselski z listy nr. 6 (Katholische Volkspartei) wedle kolejnego następstwa p. Konradowi Kunsdorfowi, liczącemu lat 41, robotnikowi huty cynkowej w Dębnie i wystawiła mu list wierzytelny.

Główna Komisja wyborcza III. Okręgu z siedzibą w Królewskiej Hucie na zasadzie art. 95 ordynacji wyborczej stwierdziła, że w miejsce śp. Janiny Omańkowskiej, wybranej 24. września 1922 r. posłem na Sejm Śląski, wchodzi jako poseł z tej samej listy kandydatów, oznaczonej nr. 8 (Blok Narodowy), p. Grzegorz Śliwa, liczący lat 33, robotnik w Królewskiej Hucie, któremu wystawiła list wierzytelny.

W imieniu Komisji Regulaminowej proszę Wysoki Sejm o przyjęcie ważności mandatów do wiadomości.

Marszałek:

Nikt się nie zgłasza do głosu. Zamykam dyskusję. Proszę tych pp. Posłów, którzy uważają mandaty za ważne, powstać. Stwierdzam, że ważność mandatów jest uznana.

Marszałek:

11. punkt porządku obrad: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej w sprawie wniosków prokuratora przy Sądzie Apelacyjnym o wydanie posłów Ignacego Gwoździa, Dra Kazimierza Rakowskiego i J. Biniszkiewicza (druk 901).

Referat Komisji Regulaminowej p. Szymkowiakówna ma głos.

P. Szymkowiakówna:

Wysoka Izbo! Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym w Katowicach przesłał Sejmowi Śląskiemu wniosek o wydanie posła Ignacego Gwoździa za występki z §§ 137 i 47 u. k.

Posła Ignacego Gwoździa spotyka zarzut, że wraz z żoną swą w maju 1926 r. w Rybniku usunął z pod węgła obłożony aresztem przez komornika sądowego fortepian, sprzedając go za cenę 2.300 zł.

Po zapoznaniu się z zeznaniami świadków i posądzonej Marty Gwoździowej, która zeznała, że fortepian był jej własnością, kupiony za posag, jaki otrzymała od rodziców, a dług zaciągnięty przez męża spłaciła — Komisja Regulaminowa uchwaliła jednogłośnie posła Gwoździa nie wydać i prosi Wysoki Sejm o odrzucenie wniosku Prokuratora.

Marszałek:

Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Kto jest za niewydaniem sądowi p. Gwoździa proszę powstać. Jest większość, zatem wniosek prokuratora jest uchylony. Następny wniosek o wydanie p. dra Rakowskiego. P. Szymkowiakówna ma głos.

P. Szymkowiakówna:

Następny wniosek żąda wydania posła dra Kazimierza Rakowskiego, celem wdrożenia przeciw wymienionemu dochodzeń karno-sądowych o występki obmowy z §§ 185 i 186 u. k.

Poseł dr. Rakowski podejrzany jest o popełnienie występków obmowy, przez to, że twierdził w marcu 1926 r. wobec dr. Rostka o oskarżycielce prywatnej p. Nadziei Leokadii Biegerowej fakty, zdolne podać ją w pogardę i poniżyć w opinii publicznej.

Komisja Regulaminowa po rozpatrzeniu sprawy uchwaliła odrzucić żądanie prokuratora i wypowiedziała się przeciw wydaniu p. dr. Rakowskiego.

Marszałek: P. dr. Rakowski ma głos.

P. dr. Rakowski:

Wysoki Sejmie! Oczywiście nie w tym celu brałem głos, aby zachęcać do wydania mnie, albo niewydania. Zmusza mnie do zabrania głosu pewna okoliczność uboczna. Mianowicie tu w charakterze urzędowym, w Sejmie, przez Naczelnika Wydziału Zdrowia, p. dr. Rostka, zostałem zapytany, czy nie mogę mu dać referencji o tej osobie, która w następstwie tej rozmowy wytoczyła mi proces o oszczerstwo. Zwracam uwagę, zarówno kolegom sejmowym, jak i władzom administracyjnym, że należałoby wdrożyć dochodzenie służbowe przeciw p. dr. Rostkowi, aby stwierdzić, jakim prawem rozmaite informacje, w charakterze służbowym zasięgnięte odemnie przekreśla i podaje później do publicznej wiadomości, a w ten sposób stają się one przedmiotem procesów o obmowę.

Marszałek:

Panie Pośle! Nie wolno zarzucać urzędnikowi, że przekreśla. (P. dr. Rakowski: Ja nie zarzucam, tylko stwierdzam fakt). Tego też nie wolno.

Dyskusja jest wyczerpana. Kto jest przeciw wydaniu, p. dra Rakowskiego, proszę powstać. To jest większość.

Następny wniosek o wydanie p. Biniszkiewicza. P. Szymkowiakówna ma głos.

P. Szymkowiakówna:

P. Prokurator żąda również wydania posła J. Biniszkiewicza za występki z §§ 186, 196, u. k. i art. 5. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. maja 1927 r. Dz. U. R. P. nr. 45, poz. 399.

W czasopiśmie „Gazeta Robotnicza“ z dnia 28. czerwca 1927 r. zamieścił poseł Biniszkiewicz artykuł p. t. „Kiedy zamkną p. Korfantego w domu dla obłąkanych.“ W artykule tym zarzucił sądom śląskim stronniczość w słowach: „A za artykuły oszczercze wnoszę skargi pomimo, że nie wierzę, aby sądy śląskie sprawy przeciwko Polonii rychło załatwiły.“

Komisja Regulaminowa nie dopatrzyła się w tych słowach chęci wyrządzenia zniewagi władzy sądowej na Śląsku, a powołując się na głosy prasy, wskazujące częstokroć na powolność postępowania sądowego, uchwaliła 5-ma głosami przeciwko jednemu — odrzucić wniosek p. Prokuratora i wypowiedzieć się przeciw wydaniu posła Biniszkiewicza.

Marszałek: P. Biniszkiewicz ma głos.

P. Biniszkiewicz:

Wysoka Izbo! Nie mam zamiaru robić żartu z faktu żądania prokuratora wydania mnie. Jestem zdania, że za przekroczenia polityczne posłów się nie wydaje, a Wysoka Izba również sprawę tę tak traktuje. Byłoby jednak pożądanym, aby posłowie tej ochrony nie mieli, by mieli okazję, nie tylko bronić się przed jakimiś zarzutami, ale stanąć również w obronie obywatelstwa wogóle. My tu na Śląsku doprawdy wymiaru sprawiedliwości nie mamy.

Marszałek:

Wymiar sprawiedliwości należy do Sejmu Rzeczypospolitej, do władz centralnych. Nie wolno tu mówić o Ministrze Sprawiedliwości.

Wydanie posłów: Gwoźdź, dra Rakowskiego i Biniszkiewicza.

**Spoczynek niedzielny i świąteczny w handlu.
Ordynacja wyborcza do Sejmu Śląskiego.**

P. Biniszkiewicz:

To jest wniosek o wydanie mnie.

Marszałek: Wymiar Sprawiedliwości należy do Ministra Sprawiedliwości.

P. Biniszkiewicz:

W tej Wysokiej Izbie wydaliśmy przed 3 laty 2 posłów za bardzo ciężkie winy, a panowie ci do dnia dzisiejszego osądzeni nie są. P. Marszałek Wolny, ciężko obrażony przez pewnego obywatela, również wniósł wniosek karny do sądu w Katowicach. Ja stałem w tej sprawie 7 razy jako świadek. Oskarżony nie zjawił się. Marszałkowi obrzydło ciągłe chodzenie na sąd i wniosek cofnął. W innych wypadkach widzimy, że obywatele włączają się całymi latami po sądach i kołając, ale nie mogą się doczekać załatwienia sprawy. Więc nie dla tego, aby obrazić sądownictwo, albo dokuczyć poszczególnym sędziom, czy p. Starkowi, jako prezesowi Sądu Apelacyjnego — absolutnie tego zamiaru nie miałem — napisałem o tem, ale chodziło mi o to, aby zwrócić uwagę, że w sądownictwie śląkiem musi nastąpić jakaś zmiana.

W sądownictwie śląkiem winniśmy mieć o wiele więcej sędziów. Niestety na Śląsk Górny zjawiła się cała masa prawników, którzy rok praktykowali w sądzie, rok odgrywali sędziów, a potem darli się do adwokatury. Dzięki temu mamy w Katowicach 70 adwokatów, a sędziów brak i sprawy w sądach zalegają. Jedynie z tego powodu zwróciłem uwagę i wyraziłem moją niewiarę i powiedziałem, że nie wierzę, żeby sprawy te w sądzie śląkim w prędkim czasie były załatwione, nie w zamiarze obrażenia sądów, tylko, żeby poruszyć tę kwestję. Chętnie stanę przed sądem, kiedy mnie sąd wezwie i cały szereg takich wypadków udowodnię. Mam nadzieję, że gdy władze centralne będą o tem należycie poinformowane, to nastanie w sądownictwie poprawa.

Marszałek:

Proszę tych pp. Posłów, którzy są za niewydaniem sądom p. Posła Biniszkiewicza, powstać. Jest większość, zatem wniosek prokuratora w tej kwestji został uchylony.

12. punkt porządku obrad: Wniosek Komisji Socjalnej w sprawie spoczynku niedzielnego i świątecznego w handlu (druk 905). (P. dr. Pant: Wnoszę o odesłanie do Komisji Prawniczej). Jest wniosek o odesłanie do Komisji Prawniczej. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że Wysoka Izba przekazuje sprawę Komisji Prawniczej.

Następny punkt porządku obrad: Drugie czytanie wniosku o ordynacji wyborczej. Zapytuję Wysoką Izbę, czy zwalnia referenta Komisji Prawniczej od pisemnego sprawozdania? Kto jest za tem, aby zwolnić referenta od pisemnego sprawozdania, proszę powstać. To jest większość.

P. dr. Rakowski jako referent Komisji Prawniczej ma głos.

P. dr. Rakowski:

Wysoki Sejmie! Komisja Prawnicza otrzymała przed kilku miesiącami wniosek, złożony w grudniu zeszłego roku, w sprawie projektu ordynacji wyborczej do Sejmu Śląskiego. Wniosek ten na szeregu posiedzeń Komisja rozpatrzyła, ale do ostatecznej konkluzji je-

szcze nie doszła. Jednakowoż w toku swoich prac natrafiła na bardzo poważną kwestję, która zmusiła ją do wystąpienia z dzisiejszym projektem już teraz, w formie wniosku nagłego. Okazało się bowiem, że mogłyby istnieć wątpliwości, czy wobec nieuchwalenia dotychczasowej ordynacji wyborczej, istnieje wogóle jakaś inna ordynacja wyborcza obowiązująca przy wyborach do Sejmu Śląskiego.

Ponieważ Komisja Prawnicza zamierza z całą skrupulatnością i ścisłością, opierając się na cyfrach ludności i głosowaniu, przedstawić Sejmowi opracowaną przez siebie nową ordynację wyborczą, przeto, aby narazie nie istniały wątpliwości, jaka ordynacja obecnie mogłaby obowiązywać, Komisja Prawnicza jednogłośnie postanowiła zwrócić się do Wysokiej Izby z propozycją powzięcia uchwały, która właściwie jest tylko stwierdzeniem faktu, że obecnie, aż do czasu uchwalenia nowej ordynacji wyborczej, obowiązuje ordynacja dotychczasowa.

Art. 1. brzmi: „Do czasu uchwalenia przez Sejm Śląski nowej ordynacji wyborczej obowiązuje zgodnie z art. 13. ustawy konstytucyjnej z dnia 15. lipca 1920 r. ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, uzupełniona rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25. lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 59, poz. 527) w brzmieniu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29. lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 59, poz. 528 z dnia 2. sierpnia 1922 r.“

Art. 2.: „Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.“

Art. 3.: „Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Radzie Wojewódzkiej.“

Jak już zaznaczyłem, Komisja Prawnicza co do tego była jednogłośnie zdania, że rzecz jest pilna i nagła i powinna być dzisiaj załatwiona o ile możliwości w 2-gim i 3-cim czytaniu. Również, o ile się nie mylę, co do tego kluby się porozumiały.

Marszałek:

Art. 1. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że artykuł ten jest przyjęty.

Art. 2. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że artykuł ten jest przyjęty.

Art. 3. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że artykuł ten jest przyjęty.

Wstęp. Nikt głosu nie żąda. Zamykam dyskusję. Ponieważ niema sprzeciwu, stwierdzam, że wstęp jest przyjęty.

Proszę tych pp. Posłów, którzy przyjmują całą ustawę i wstęp w drugim czytaniu, powstać. Jest większość, zatem ustawa jest w drugim czytaniu przyjęta. (P. Dr. Rakowski: Wnoszę o trzecie czytanie i przyjęcie en bloc). Czy jest poparcie wniosku o głosowanie en bloc? Poparcie wystarcza. Proszę tych pp. Posłów, którzy są za przyjęciem całej ustawy powstać. Jest większość. Stwierdzam, że ustawa jest w trzecim czytaniu przyjęta.

Wpłynął wniosek nagły p. Fojkisa i tow. w sprawie przyznania urzędnikom, opłacanym ze skarbu śląskiego, jednorazowego dodatku na zakupy zimowe.

Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1) Przyznaje się urzędnikom, opłacanym ze Skarbu Śląskiego jednorazowy dodatek na zakupy zimowe w wysokości jednomiesięcznych poborów, płatny w 2 równych ratach, a to 5 i 20. grudnia 1927 r.

2) Powstałe stąd wydatki należy pokryć z nadwyżek budżetowych.“

Wnioski nagłe.

P. Fojkis do uzasadnienia nagłości ma głos.

P. Fojkis:

Wysoka Izbo! Nikt mnie chyba nie posadzi, że to jest wniosek przedwyborczy, bo dziś nie jestem przewodniczącym żadnej partji ani stronnictwa, lecz zbyt dobrze znam nędzne położenie naszych urzędników. Dlatego wniosłem nagły wniosek, a w meritum sprawy wchodzić nie będę, bo sędzę, że wszyscy, którzy będą urzędników znać, wypowiedzą się za nagłością wniosku.

Marszałek:

Proszę tych pp. Posłów, którzy są za nagłością wniosku, powstać. To jest większość, zatem nagłość jest uchwalona.

Następny wniosek nagły pp. Macheja i tow. w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13. kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności na Województwo Śląskie.

P. Machej do uzasadnienia nagłości ma głos.

P. Machej:

Wysoki Sejmie! (P. Ks. Brzuska: Ta sprawa jest w Komisji Budżetowej, czego Pan chce?) Chcę stwierdzić, że dotychczas wniosek taki do Sejmu nie wpłynął i dziwię się, jak mógł dostać się do Komisji. (P. Ks. Brzuska: Kolega Rumpfelt mógł Pana poinformować). Pytam się, jak Komisja urzęduje, jeżeli przyjmuje wnioski nie od Marszałka, tylko od własnych członków. (P. Biniszkievicz: P. Janicki sam to przyniósł!). Ja temu twierdzeniu nie dowierzam. Wybaczenie Panowie, ale ja pod tym względem wymagam pewnych formalności. Chciałem we wniosku przedmiotowym uzasadnić potrzebę rozciągnięcia tej ustawy na Województwo Śląskie.

Jeżeli p. Poseł Janicki twierdzi, że ta ustawa jest w Komisji Budżetowej, to ja byłem dzisiaj u naczelnika Wydziału Samorządowego, który oświadczył mi, że wniosek wpłynie jeszcze w tym miesiącu do Sejmu. (Głos: Poprawki). Otóż sędzę jednak, że tutaj musi zachodzić ze strony p. Posła Janickiego pomyłka. Chodzi o rozszerzenie rozporządzenia wydanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 13. kwietnia b. r., które reguluje tok pracy komunalnych kas oszczędności, a co najważniejsza, że określa także w art. 28 szczegółowo uprawnienia komunalnych kas oszczędności. Tam chodzi o znaczne ulgi podatkowe w kasach oszczędności i dlatego kasy oszczędności proszą o to, ażeby Sejm Śląski działanie tej ustawy jaknajprędzej rozszerzył na Województwo Śląskie. Nie zaszkodzi, jeżeli taki projekt drugi wpłynie do Komisji. Od przybytku — jak powiadają — głowa nie boli.

Proszę, aby nie tylko nagłość wniosku uchwalono, ale traktowano sprawę jako pierwsze czytanie, aby ona mogła łącznie z tym projektem, który jest w Komisji Budżetowej wejść na porządek obrad następnego posiedzenia do drugiego czytania.

Marszałek: P. Janicki ma głos przeciw nagłości.

P. Janicki:

Wysoka Izbo! Przemawiam przeciw nagłości z następujących przyczyn: Komisja Budżetowa obradowała

nad nowelą do ustawy o funduszu gospodarczym i łącznie z tem nad całokształtem ruchu budowlanego w Województwie Śląskiem. (P. Machej: Co to ma do tego?) Poczekaj Pan. W jednym zdaniu nie mogę omówić całego Pańskiego referatu. Z tego powodu Komisja również zastanawiała się nad wojewódzką instytucją finansową, która zebrałaby te wszystkie fundusze, które Województwo dało na pożyczki budowlane — fundusze te wyniosą do końca roku około 20 milionów złotych. Oprócz tego Sejm Śląski rokrocznie wstawia i mam nadzieję, że i nadal będzie wstawiał na cele budowlane coraz większe kwoty. Poza tem Województwo Śląskie ma kwoty inne, jakie otrzymuje np. z funduszu aprowizacyjnego około 800.000 zł. (P. Machej: Co to ma wspólnego?) Zaraz przyjdę do tego. Niech się Pan nie niecierpliwi.

Wszystkie te fundusze trzeba będzie zebrać do jednej instytucji finansowej. (P. Biniszkievicz: Dyrektor już jest).

Wobec tego, że dotychczas takiej instytucji niema i Bank Gospodarstwa Krajowego zawiaduje funduszem gospodarczym, wyłoniła się konieczność stworzenia własnej instytucji finansowej. Tę konieczność uznaje nietylko większość Sejmu, ale i władze wojewódzkie. Ponieważ takiej instytucji niema, ponieważ projekt o utworzenie tej instytucji już był swego czasu w Warszawie i tam któryś z panów ministrów powiedział, że się na niego godzą, lecz muszą go zmienić, jednak dotychczas swej zgody nam nie przysłali, sprawa się przewleka. Tymczasem bez zatwierdzenia Ministra Skarbu nie można stworzyć instytucji finansowej, która mogłaby udzielać pożyczek hipotecznych. Ponieważ jest obawa, że tego zezwolenia ministerstwo nie da, więc przystąpiła Komisja Budżetowa do rozciągnięcia dekretu Prezydenta o kasach komunalnych. Kancelaria sejmowa na polecenie Komisji Budżetowej zrobiła nawet odbitki i wszyscy członkowie komisji otrzymali projekt tej ustawy. Otrzymał go również Pana Kolega klubowy p. Rumpfelt, który, sędzę, Pana poinformował.

A zatem sprawa ta jest przez wszystkich członków komisji dostatecznie przemyślana i przygotowana i komisja mogła ją wnieść na najbliższe posiedzenie Sejmu. Jednakowoż przedstawiciel p. Wojewody na wczorajszym posiedzeniu, na którym był obecny również Kolega Rumpfelt, prosił, żeby wstrzymać się z wniesieniem tej sprawy na plenum Sejmu, ponieważ p. Wojewoda ma jeszcze pewne poprawki i wobec tego Komisja na te poprawki p. Wojewody czeka.

Wobec tego, że wszystko już jest gotowe i Komisja Budżetowa czeka tylko na projekt Wojewody, który ma być w najbliższych dniach wniesiony — jak nas zapewniono — nie widzę potrzeby, by po raz trzeci z tą samą rzeczą występować i uchwalać nagłość, skoro wszystko jest przygotowane, a wniesienie na najbliższe posiedzenie jest zależne tylko od wniesienia poprawek władz wojewódzkich. Jeżeli sprawa tak się przedstawia i Komisja Budżetowa wszystko już ma, to nie widzę potrzeby, aby tę rzecz już zrobioną, wnieść jako wniosek nagły. Niema więc żadnego rzeczowego argumentu i wszystko przemawia przeciw nagłości. (P. Machej: Proszę o głos w sprawie formalnej).

Marszałek: P. Machej ma głos w sprawie formalnej.

P. Machej:

Wysoka Izbo! Ja twierdzę, pomimo długiego referatu p. Janickiego, że to nie jest ta sama rzecz. Inną sprawą jest fundusz gospodarczy i instytucja dla tego

Wnioski nagłe.

funduszu, a inną rzeczą jest sprawa rozciągnięcia tej ustawy. (Głos: Czy to jest formalna kwestja?) Formalna. Przeciw wniesieniu projektu Komisji Budżetowej możemy zaprotestować, bo według tego projektu sprawa po 2 tygodniach po 1. czytaniu powróci do Izby; jeżeli zaś Panowie uznają dziś wniosek jako 1. czytanie, to następne obrady mogą się odbyć jako 2. czytanie i można sprawę załatwić. Dlatego, że to

nie wyszło od p. Janickiego, muszą Panowie się temu sprzeciwić? Tego nie rozumiem.

Marszałek:

Zamykam dyskusję. Kto jest za nagłością wniosku, proszę powstać. Kto jest przeciw nagłości, proszę powstać. Jest większość, zatem nie uchwalono nagłości.

Następne posiedzenie wyznaczę na piśmie. Na tem zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godz. 18-ej).